

## Jesteśmy w ogonie Europy - kondycja gospodarstw rolnych w Polsce

**Autor:** Magdalena Kowalczyk

**Data:** 31 października 2018

**Polscy rolnicy są w ogonie Europy – podaje Instytut Gospodarki Rolnej. Te smutne wnioski wynikają z raportu Komisji Europejskiej, który przedstawia jaka jest kondycja gospodarstw rolnych w UE.**

Według raportu KE po pierwszej dekadzie polskiej obecności w UE, nadal bliżej nam do Bułgarii czy Rumunii niż do Zachodu. **Polskie gospodarstwa pozostają daleko w tyle za najlepiej wycenianymi farmami holenderskimi czy duńskimi.**

*– Raport KE pokazuje, że narracja o prawdziwie rodzinnych gospodarstwach rolnych, którymi miałyby wyróżniać się Polska, jest zupełnie fałszywa. W skali całej Unii aż 77 proc. gospodarstw stanowią właśnie te rodzinne, a nasi rolnicy nie wyróżniają się niczym szczególnym – informuje Instytut Gospodarki Rolnej.*

### „Stara” a „nowa” Unia



W UE aż 77 proc. gospodarstw stanowią gospodarstwa rodzinne.

fot. Fotolia

O wartości gospodarstw rolnych decyduje przyrost wartości netto gospodarstwa w rocznym okresie roboczym (FNVA/AWU). Z raportu wynika, że różnica między krajami „starej” Unii, a tymi przyjętymi w 2004 roku wyraźnie zmniejszała się do 2011 roku. Jednak od 2012 – wyrosła między nimi prawdziwa przepaść. Powód? Odchodzenie zachodnich gospodarstw od nierentownej produkcji mleka i hodowli zwierząt na rzecz upraw, ogrodnictwa i produkcji winorośli.

**„Polska, Rumunia i Słowenia zamykają klasyfikację najslabiej rozwijających się gospodarstw rolnych UE. Polacy z wynikiem FNVA/AWU na poziomie 6000 euro przyrastają w wartość 10 razy wolniej niż najlepsza Dania”** – poinformował na Twitterze, dyrektor Instytutu Gospodarki Rolnej Jacek Podgórski.

## Kondycja gospodarstw rolnych w UE

Dla porównania: średnia unijna FNVA/AWU wynosi 18 600 euro. Najwyższe wyniki osiągają Dania (61,8 tys. euro), Holandia (51 tys. euro) oraz Luksemburg (40 tys. euro). Jeszcze gorzej wypadamy w zestawieniu dochodów netto generowanych przez gospodarstwa rolne. Polscy rolnicy z wynikiem 8000 euro plasują się poniżej średniej unijnej (18 000 euro).

**„Polska plasuje się na szarym końcu pod względem średnich dochodu netto gosp. rolnych w państwach UE. Najwolniej rozwijają się gosp. w krajach najsilniej uzależnionych od dopłat unijnych. Mają też niższe dochody”** – komentuje Jacek Podgórski.

## Rolnicy uzależnieni od dopłat?



Zachodnie gospodarstwa odchodzą od nierentownej produkcji mleka i hodowli zwierząt na rzecz upraw, ogrodnictwa i produkcji winorośli.

**Autorzy raportu sprawdzili również, które gospodarstwa są najbardziej zależne od dopłat**

**bezpośrednich. W tym rankingu Polska znalazła się wysoko, bo na dziesiątym miejscu (44 proc. udział).** Na pierwszym miejscu uplasowała się Słowenia (powyżej 70 proc.).

Najbardziej zależne od dopłat i najmniej opłacalne są gospodarstwa hodowlane zajmujące się wypasem zwierząt i gospodarstwa mieszane (hodowla połączona z uprawami). W największym stopniu niezależne od dopłat i najbardziej dochodowe są natomiast gospodarstwa specjalizujące się w uprawie zbóż, produkcji winorośli oraz ogrodnictwie.

## Polskie dopłaty poniżej średniej

Kondycja gospodarstw rolnych w Polsce nie jest najlepsza, jednak warto zauważyć, że **nasi rolnicy otrzymują mniejsze dopłaty niż farmerzy wielu innych krajów UE. Jak informuje resort rolnictwa, średnia stawka płatności bezpośrednich w Polsce wynosi w tym roku około 240 EUR/ha. Oznacza to, że pod względem wysokości dopłat znajdujemy się na 19 miejscu wśród krajów Wspólnoty.** Najwięcej pieniędzy dostają Maltańczycy (prawie 650 EUR/ha), najmniej Portugalia i Rumunia (około 202 EUR/ha).

**Z dopłat korzysta w Polsce ponad 1,3 mln rolników. W 2016 roku na ich konta wpłynęło 3,34 mld euro.** W całej Unii te wsparcie przysługuje prawie 7 mln farmerów, którzy w 2016 roku otrzymali łącznie prawie 41 mld euro.

## Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

- 
- 
- 
- 
- 

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

